



Oblicze Polaków

W Afryce i na Bliskim Wschodzie trwa gehenna ludzi.

W Afryce i na Bliskim Wschodzie trwa gehenna ludzi.

W Afryce trwa gehenna ludzi. Maltretowani i gwałceni uciekają przez morze ryzykując utratę życia. Nie możemy ich wszystkich przyjąć w Europie. Musimy im pomóc tam na miejscu, ale tych których nie pochłonęły fale nie możemy wyrzucić. Kraje europejskie, acz niechętnie to jedna udzielają im azylu, ale Polska. Kraj, który doświadczył ogromnej, bezinteresownej pomocy w czasie stanu wojennego. Kraj, którego miliony obywateli uzyskały dobrze płatne prace w krajach Zachodu. Na wiadomość, że rząd zamierza przyjąć 2000 imigrantów, na co Unia daje zresztą pieniądze odezwał się polski kołtun. Nigdy, nigdy – krzyczał pisowski dostojnik Joachim Budziński. Będziemy przyjmować imigrantów, ale tylko Polaków – wypowiedziała się kandydatka na kandydatkę na premiera Beata Szydło. Tyle tylko, że Polacy do kraju przyjeżdżać nie chcą. Prezydent elekt milczy podobnie jak polski Episkopat. Czy Andrzej Duda podałyby rękę tonącemu Murzynkowi z równą determinacją jak ratował upadającą hostię? Pytam więc, gdzie nasza katolicka wrażliwość na krzywdę bliźniego. Gdzie jest posłuszeństwo wobec papieża Franciszka nawołującego do udzielania pomocy prześladowanym? Czy nie możemy przyjąć grupy wyrwanych z ziemskiego piekła ludzi, żeby okazać swoją solidarność i umiłowanie wolności? Jakże bolesna jest obojętność „prawdziwych Polaków” i „prawdziwych katolików” na ludzką krzywdę. Nam zwykłym Polakom i zwykłym, niepisowskim katolikom chciałoby się zawołać za Piłsudskim- je...was pies z waszą obłudną, zakłamaną miłością bliźniego. Widać teraz jak na dłoni, że gdy zdobędą całą władzę w Polsce zapanuje ciemnota, kołtuństwo, zabobon, nietolerancja i dyskryminacja myślących inaczej.